

# 3/17(133) TRÓJKOWE NOWINKI

Maj/Czerwiec'2017  
Nakład 50 egz.



DWUMIESIĘCZNIK SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR3 IM. ŚW.M.M. KOLBEGO W CHMIELNIKU

**Kochane Dzieci, Drodzy Uczniowie, Nauczyciele i Rodzice!**

Dobiega końca rok szkolny 2016/2017, kolejny rok ciężkiej i intensywnej pracy, kolejny rok trudu kształtowania charakterów, wzbogacania wiedzy oraz rozwijania umiejętności. Rok ten zapisze się w naszej pamięci jako rok kolejnej reformy oświaty oraz wielu zmian w naszych szkołach.

Wakacje!!!



Zakończenie roku szkolnego jest dla mnie szczególną okazją dla złożenia podziękowań, gratulacji i życzeń dla **Nauczycieli**. Był to dla wszystkich czas wytężonej pracy, osiągania sukcesów i wyróżnień, a czasami porażek i smutku. Pragnę podziękować Państwu za całoroczną rzetelną i wytężoną pracę, za wiele cennych inicjatyw oraz twórczą aktywność. Stare przysłowie mówi, że „dzieci trzeba tak wychowywać, aby podawały sobie ręce, a nie podstawiły nogi”. Dziękuję Wam za to, że przekazując uczniom wiedzę wpajacie im nieprzemijające wartości dobra, prawdy i piękna, tolerancji, solidarności i wzajemnej miłości.

**Wam Drodzy Rodzice** pragnę podziękować za to, że podejmowaliście trud opartej na wzajemnym szacunku współpracy ze szkołą dla dobra dzieci powierzonych naszej opiece. Gratuluję ich osiągnięć edukacyjnych - to powód do dumy. Jestem głęboko przekonana, że Wasz trud wychowawczy oraz wspaniały przykład do naśladowania na co dzień, zaowocuje ich pomyślną przyszłością.

Dziękuję także wszystkim **Przyjaciółom i Sympatykom Naszej Szkoły** za zainteresowanie naszymi problemami i różne formy współpracy, przyczyniające się do kreowania jej pozytywnego wizerunku.

**Wam Drodzy Uczniowie** życzę, aby każdy dzień wakacji był słoneczny, ciekawy i atrakcyjny. Odpoczywając, pamiętajcie o zachowaniu ostrożności, Gdziekolwiek będziecie, bądźcie zawsze uważni i przeczorni, pamiętajcie o bezpieczeństwie własnym i innych. Życzę Wam słonecznych i udanych wakacji oraz powrotu do szkoły z radością i zapałem do dalszej pracy.

Dyrektor szkoły - mgr Bożena Gwizdała

# WYWIAD Z NAUCZYCIELEM

## Rozmowa z panią Agnieszką Koszelą



### Na początek proszę się przedstawić.

Nazywam się Agnieszka Koszela i pracuję w „Trójce” na zastępstwie, jako nauczycielka matematyki.

### Czy lubi Pani wykonywać swój zawód?

Mówiąc krótko tak, bardzo lubię swój zawód. Uważam, że jest to misja, dzięki której kształtuje się uczniowie, którzy powinni wejść w dalsze życie z pewnym przygotowaniem merytorycznym (zdobyta wiedza), jak i wewnętrznym. Chciałabym, aby wszyscy uczniowie, których uczę wyrosli na mądrych i dojrzałych ludzi, wierzących we własne siły. Mój zawód jest też powołaniem, do którego przygotowywałam się przez lata. Myślę, że każdy zawód wykonywany z pasją, czyli realizowanie tego, co chcemy robić, do czego mamy talent, co nie stwarza nam problemów z wymyśleniem zadań „na poczekaniu” jest naszym powołaniem. Bardzo lubię swój zawód, lubię kontakty z uczniami, traktuję Was tak jak „swoje dzieci”.

### Czy zawsze chciała Pani uczyć matematyki?

Wracając pamięcią do Waszych lat, czyli „podstawówki” zarzekałam się, razem z moją ulubioną koleżanką (obydwie z wykształcenia jesteśmy nauczycielkami ha, ha, ha), że nie będziemy nauczycielkami i nie pójdziemy do liceum. Jednak kończąc wtedy VIII klasę zdecydowałam się na liceum profilowe o kierunku matematyczno-informatycznym, gdyż stwierdziłam, że będzie to przyszłościowy kierunek. W liceum nie myślałam, co chcę tak naprawdę robić w życiu. Do tej decyzji musiałam „dojrzeć” i trochę myślę pokierował nią Bóg. Już wyjaśnię, dlaczego. Zdając maturę ustną z matematyki moja Pani profesor zapytała, gdzie wybieram się na studia, a ja bez zastanowienia odpowiedziałam, że pójdę na studia matematyczne. Bardzo się ucieszyła. Od tamtej pory zastanawiałam się nad tym coraz bardziej. Rozważałam studia pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna czy matematyka oraz kierunek budownictwo i zarządzanie terenami zieleni na politechnice. Ponieważ było mało chętnych na ten kierunek na „polibudzie” i przyjęto mnie na samo budownictwo zrezygnowałam i studiowałam na UR matematykę.

### Dlaczego matematykę często nazywa się "królową nauk"?

Sama tak wam czasem mówiłam. Jak wiecie świat, w którym obecnie żyjemy jest bardzo „technicyzowany” (postęp technologiczny), i opisywany za pomocą liczb. W każdej sytuacji towarzyszą nam liczby: w sklepie, domu, szkole i na wakacjach. Za ich pomocą możemy opisać wszystko, co nas otacza, także drugiego człowieka. Gdy wiecie ile ktoś ma lat, ile wzrostu, ile waży, to możecie wy-

obrazić sobie tę osobę. Gdy wybieracie się na wakacje, mówicie będą 700 kilometrów od domu to możecie sobie wyobrazić jak to daleko, a to też matematyka. Podobnie jest w sklepie, gdy kupujecie towary, za które płacicie określoną sumę. Często sprzedawca wydaje Wam resztę. Więc jak widzicie matematyka to bardzo ważny przedmiot. Warto się jej uczyć, bo z pewnością zaowocuje to w przyszłości. Jak mówił Mały Książę, światem dorosłych rządzą liczby. W niemal każdej rozmowie przewija się matematyka, nie da się od tego uciec. Wiedza matematyczna to prawdziwy skarb. Gdyby nie matematyka to nie byłoby wynalazków technologicznych. Myślę, że teraz przyznacie mi rację, że „Matematyka to królowa nauk”

### Czy dla uczniów naszej szkoły matematyka jest trudnym przedmiotem? Czego Pani od nas oczekuje?

Jak sami widzicie matematyka dla jednych jest prosta a dla innych trudna. Jedni mają umysł „ściśły” i nie mają problemów z „matką”, ale z polskim, a inni mają umysł „humanistyczny”, czyli wolą polski, a matematyka to nie koniecznie ich „bajka”. Odkąd pamiętam nauczycielka matematyki kojarzyła się wszystkim z „groźną babą” i padała na „klasę błądy strach”, gdy miała być lekcja matematyki. Czasem ten strach paraliżował niektórych i nie byli w stanie „wydusić z siebie słowa”. Uważam, że można wiele zmienić w tym, aby niektórzy mogli mieć mniejsze problemy w nauce matematyki. Zależy to przede wszystkim od nauczyciela, ale również ucznia. Nauczyciel musi starać się zrozumieć ucznia „wejść w jego umysł” i starać się tłumaczyć jak najbardziej zrozumiale.

Powinien również nie „siać postrach” wśród uczniów, lecz swoją postawą powinien zachęcać do zgłębiania tej wiedzy, którą on sam posiada. Powinien również przyznać się do błędu, gdy go popełnia, bo na świecie nie ma ludzi nieomylnych. A uczeń... no cóż, tego od was oczekuję, abyście się chętnie uczyli tego przedmiotu, nie z przymusu, bo wtedy nauka nie sprawia przyjemności i satysfakcji. Niestety „królowa nauk” jest bardzo wymagająca i trzeba rozwiązywać wiele zadań, zaczynając od najprostszych a kończąc na trudnych, aby ją móc opanować. Uczniowie powinni bardziej sprawnie liczyć i więcej w pamięci niż pisemnie. Należy uczniowi zostawić sposób rozwiązania, nie musi on zrobić tego tak jak ja oczekuję, ale może zastosować własny pomysł na rozwiązanie problemu, ważne by go rozumiał i umiał przedstawić. Uczniowie powinni bardziej się koncentrować na zajęciach i być bardziej systematyczni, bo w przeciwnym razie przez to powstaje wiele błędów. Chciałabym, aby matematyka nie kojarzyła się z nudą, dlatego na zajęciach dodatkowych robiliśmy czasem eksperymenty. Matematyka to przyszłość wszystkich bez względu czy tego chcemy czy nie.

#### **Który z matematycznych konkursów jest najtrudniejszy? Jak się do nich przygotować?**

Tutaj w szkole był tylko jeden konkurs matematyczny „Kangur Matematyczny” jest on międzynarodowy, więc jest to moim zdaniem jeden z największych konkursów i jak niektórzy mogli się przekonać wcale nie taki prosty. Uważam, że każdy konkurs może być trudny zależy to od zadań i poziomu. Im będziecie starsi, tym zadania będą bardziej wymagające. Do konkursu nie jest się wcale tak łatwo przygotować, bo nigdy nie wiemy, jakie mogą być zadania. Warto rozwiązywać testy z wcześniejszych konkursów. Najważniejsze jednak to chęci i

ćwiczenia, bo jak wszyscy dobrze wiemy „trening czyni mistrza”. Niektóre zadania wymagają wyobraźni przestrzennej, a niektóre są bardzo oczywiste, a uczniowie uważają, że to niemożliwe i za bardzo kombinują w rozwiązaniu.

#### **Czy uczniowie Trójki osiągają jakieś matematyczne sukcesy?**

Trudno mi się wypowiedzieć jak to jest na przestrzeni lat, bo pracuję w szkole dopiero pół roku. Jednak w tym czasie ogromnym sukcesem było zdobycie przez Gabrysię Wójtowicz wyróżnienia w Międzynarodowym Konkursie „Kangur Matematyczny”. Oczywiście wszystkie osoby, które brały udział w konkursie są wygranymi, ponieważ odważyły się na podjęcie niełatwego wyzwania. Uważam, że należy cieszyć się z najmniejszych sukcesów, gdyż one motywują do pracy nad sobą i zachęcają do stawiania sobie nowych wyzwań. Proszę Was abyście tego nie zmarnowali i udowodnili wszystkim, że matematyka nie jest wcale taka zła.

#### **Czy, kiedy przyszła Pani do naszej szkoły, знаła już pani "Trójkowe środowisko"? Co sądzi Pani o naszej szkole?**

Przychodząc do szkoły znałam tylko niektórych nauczycieli i uczniów. Trochę się denerwowałam, jak to na początku bywa, ale szybko się zaklimatyzowałam w Waszej szkole. Początki były straszne, myliłam imiona, nie mogłam zapamiętać, bo tak licznych klas jeszcze nie uczyłam. Ta szkoła jest dla mnie nowym wyzwaniem, gdyż uczniowie są różni zarówno pod względem nauki, jak i charakteru. Na każdego trzeba zwrócić uwagę, każdemu trzeba poświęcić inną część swojego życia i czasu. Każdy dzień jest inny i niesie nowe wyzwania, tak samo jak szkoła. Szkołę można porównać do okrętu, w którym nauczyciel jest sterem a uczeń sternikiem. To ster nadaje

kierunek, a sternik decyduje czy chce płynąć z prądem lekko i przyjemnie bez wysiłku, czy pod prąd, ale efekt będzie bardziej satysfakcjonujący dla obu. Mam nadzieję, że współpraca między mną, a uczniami przez te pół roku układała się dobrze.

#### **Czy ma Pani jakąś naukę, albo życiowe motto, które chciałby Pani nam przekazać?**

Chciałaby tylko powiedzieć, że okres szkoły podstawowej, jest najwspanialszym okresem w życiu człowieka. Nie możecie tego zmarnować, bo właśnie w podstawówce zdobywacie najważniejsze podstawy wiedzy, która zapoczątkuje w dalszym życiu. To tu kształtują się wasze charaktery i poznajecie pierwsze przyjaźnie, które niekiedy trwają całe życie.

#### **Czy ma Pani już sprecyzowane plany na wakacje?**

Tak, w tym roku jadę z całą rodziną na wakacje do Zakopanego. Bardzo lubię góry, tam nie można się nudzić, jest piękna przyroda. Może wyjedziemy na Kasprowy Wierch i Gubałówkę. Na pewno trzeba odwiedzić Morskie Oko. Resztę wakacji spędzę w domu, tu zawsze jest jakieś zajęcie. Może pojedziemy do kina albo nad wodę.

#### **Gdyby miała pani zabrać jedną rzecz na bezludną wyspę? Co by to było?**

Nie mam pojęcia. Nie umiem sobie tego nawet wyobrazić, że mogłabym wylądować na bezludnej wyspie. Z kim ja bym tam rozmawiała? Straszne...

#### **Dziękujemy za rozmowę i życzymy udanych wakacji.**

Ja również życzę wszystkim udanych wakacji i niezapomnianych przeżyć. A przede wszystkim *o d c z y n k u i n a ł a d o w a n i a „akumulatorów”*.

*Pytania zredagowały Klaudia Urbańska i Dominika Korbecka.*

# CZAS PODSUMOWAŃ

## Uczniowie wyróżnieni w roku szkolnym 2016/2017

### KLASA I

1. Kamila Wójcik
2. Krystian Starzak
3. Gabriel Siorek
4. Julia Magryś
5. Aleksandra Szylar
6. Zuzanna Chwaszcz
7. Patrycja Bała



**GRATULACJE!**

### KLASA II

1. Brajan Buczek
2. Weronika Król - Siłka
3. Lena Wawrzonek
4. Kamila Kwoka
5. Szymon Kożuszko
6. Piotr Sitarz



**GRATULACJE!**

### KLASA III a

1. Marta Korbecka
2. Karolina Kozłowska
3. Aleksandra Sitarz
4. Jakub Wąsacz
5. Szymon Witowski
6. Łucja Ziaja



**GRATULACJE!**

### KLASA III b

1. Zuzanna Maternia
2. Amelia Jagiełło
3. Izabela Tereskiewicz
4. Karolina Ciura
5. Sylwia Lemberger (za frekwencję)



**GRATULACJE!**

## CZAS PODSUMOWAŃ

### Uczniowie w roku szkolnym 2016/2017

#### KLASA IV

1. Dominika Bolanowska
2. Szymon Janik
3. Patrycja Nowak
4. Aleksandra Maciołek
5. Martyna Murias
6. Gabriela Wójtowicz



**GRATULACJE!**

#### KLASA V

1. Anita Ciura
2. Zuzanna Ciura
3. Magdalena Drag
4. Zuzanna Janik
5. Gabriela Szyszka



**GRATULACJE!**

#### KLASA VI

1. Paulina Ciura
2. Aleksandra Cyrul
3. Agata Dral
4. Jakub Maternia
5. Monika Mruc
6. Klaudia Urbańska



**GRATULACJE!**

#### MISTRZ

#### ORTOGRAFII

Pod koniec roku szkolnego tradycyjnie został przeprowadzony finał konkursu na Mistrza Ortografii w klasach IV - VI. Uczniowie przez cały rok piszą dyktanda w ramach lekcji z j. polskiego. Na koniec roku następuje podsumowanie wyników, a najlepsi rywalizują ze sobą w finałowym teście sprawdzającym nie tylko poprawność ortograficzną, ale także znajomość i umiejętność wykorzystania zasad pisowni. W tym roku o tytuł Mistrza Ortografii ubiegało się pięć osób. W ostatecznym starciu udało się wyłonić zwyciężczynię.

Otóż, w roku szkolnym 2016/2017 Mistrzem Ortografii została Gabriela Szyszka z kl. V, a Wicemistrzem - Weronika Wितowska z kl. VI.

Obydwie uczennice, oprócz zaszczytnego tytułu, otrzymają Złote i Srebrne pióra dyrektora szkoły, wręczone oficjalnie na zakończenie roku szkolnego. Gratulujemy i życzymy dalszych szkolnych sukcesów.



## PIKNIK RODZINNY TRÓJKOWA PRZEDSZKOLANDIA

W dniu 4 czerwca na placu rekreacyjno-sportowym przy Domu Ludowym w Błędowej Tyczyńskiej odbył się już po raz trzeci piknik rodzinny "Trójkowa Przedszkolandia".

Po przywitaniu gości przez panią Dyrektorkę nastąpiła prezentacja talentów dzieci przedszkolnych i uczniów naszej szkoły. Przedszkolaki z grupy "Żabki" wcieliły się w role małych marynarzy, "Koniczynki" - zaprezentowały się jako piraci i syrenki, zaś "Tygryski" i "Elfy" wystąpiły w wiązance przebojów z lat 90-tych. Publiczność mogła również podziwiać występ uczniów klasy drugiej, którzy w tradycyjnych strojach zaprezentowali tańce ludowe. Następnie przyszedł czas na występy aktorskie i wokalne uczniów klas IV-VI. Podziwialiśmy również układy taneczne trójkowych cheerleaderek. W czasie festynu nastąpiło też rozstrzygnięcie konkursu literacko-plastycznego "Bajki wiosną pisane" oraz wręczenie nagród uczestnikom.

W programie nie zabrakło również zabaw i tańców przy muzyce, zabaw z chustą animacyjną oraz zumbi. Wiele radości dostarczyły dzieciom przejażdżki na koniu i kucyku oraz pokaz motocykli. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się zorganizowana przez Radę Rodziców loteria fantowa. Wśród licznych atrakcji były również dmuchane trampoliny i zjeżdżalnie, malowanie twarzy, balonowe zwierzątka, wata cukrowa, popcorn. Dzięki wsparciu rodziców w altance zorganizowano kawiarenkę, w której serwowano pyszne ciasta, lody, napoje oraz dania z grilla.

Dochód z festynu został przeznaczony na zakup nowych ławek i stolików.

Anna Chmura



## DOCENIAMY MAMY



*Chciałbym dziś Mamo jak poeta,  
wyznać Ci w słowach tego wiersza,  
Że dla mnie byłaś i zostaniesz  
ze wszystkich kobiet najpiękniejsza.*

Te słowa brzmią w sercach chyba każdego z nas, ale nie zawsze potrafimy je wyrazić. Mieliśmy ku temu sposobność w naszej Szkole 30 maja, kiedy to z okazji Dnia Matki, uczniowie zaprosili swoje kochane Mamy do szkoły, aby gestem, słowem i piosenką wyrazić swoje uczucia.

Najpierw wystąpiły najmłodsze dzieci - z klasy I, przygotowane przez panią Mariolę Tereskiewicz, z programem pełnym dziecięcej miłości, pt.: "Moja droga Mamo!". Następnie przed naszymi dostojnymi Gośćmi wystąpili uczniowie z klasy II, w programie pt.: "Gramy i śpiewamy dla Mamy". Dzieci, pod okiem pani Zofii Puterli, w pięknych kolorowych strojach, zatańczyły z przytupem dla swoich Mam. Z kolei, uczniowie kl. III a wykonali pięknie skomponowany występ, pod nadzorem swojej pani Alicji Ziari, pt.: "Mama niejedno ma imię". Pełen radosnej wdzięczności był też program pt.: "Tanecznie muzyczne życzenia dla Mamy", przygotowany przez uczniów kl. III b, pod pieczęcią pani Małgorzaty Gryndys. Na koniec, w imieniu starszych uczniów, wystąpiła uczennica klasy VI - Agatka Dral, przygotowana przez panią Monikę Wójcik, w zabawnym monologu, pt.: "Moja mama jest niesamowita".

Uśmiech Mamy jest dla nas lekarstwem na wszystkie troski codziennego dnia. Występy uczniów naszej szkoły dostarczyły naszym Mamom chyba wielu powodów do uśmiechu i radości. Życzymy, aby tak pozostało.

Uroczystość zakończyła się słodkim poczęstunkiem oraz już osobistymi życzeniami i prezentami dla Mam, od swoich pociech.



## PASOWANIE NA ZUCHA

6 czerwca w naszej Szkole miało miejsce niezwykle wydarzenie. Tak długo wyczekiwane „Pasowanie na zucha”. Przed całą społecznością szkolną, nauczycielami, Panią Dyrektorką, zuchy z gromady „Kwiaty paproci” przygotowały program słowno - muzyczny, będący niejako wstępem do samego aktu ślubowania. Drużny Mariola Tereskiewicz i Agnieszka Bajda zadbały o wyjątkowo dostojną atmosferę tego spotkania, długo przygotowując dzieci do wydarzenia. Dzieci z klas I-III publicznie potwierdziły znajomość zuchowych praw i piosenek. Przedstawiono działania zuchów za pomocą prezentacji multimedialnej. Następnie dzieci złożyły ślubowanie na krzyż harcerski, składając słowa obietnicy „*Obiecuję być dobrym zuchem, zawsze przestrzegać Prawa Zucha*”.

Na koniec zuchy otrzymały z rąk Pani Dyrektor Bożeny Gwizdały odznaki zuchowe, dyplomy i upominki.



## CERTYFIKAT ZACZYTANE PRZEDSZKOLE

W maju 2017r. grupa Elfy wraz z wychowawczynią Agnieszką Bajdą otrzymała Certyfikat „Zaczytane przedszkola”. Certyfikat ten ; nadawany przez Studium Prawa Europejskiego w Warszawie; zerówiaki wypracowały poprzez realizację 10 zadań konkursowych, za które otrzymali każdorazowo maksymalną liczbę punktów. Były to :

Przeprowadzenie debaty wśród dzieci przedszkolnych „Książka naszym przyjacielem”.

Wykonanie przez dzieci „Wielkiej Księgi Grupy”.

Zorganizowanie wspólnie z biblioteką innowacyjnej imprezy przedszkolnej pt. „Mój cichy przyjaciel... książka”, której celem było rozwijanie i promowanie czytelnictwa.

Zorganizowanie gminnego konkursu plastycznego „Moja wymarzona książka”.

Prowadzenie kącika wymiany książek. W przedszkolu jest to przytulny kącik „Zaczytane Elfy”, gdzie dzieci przynosiły przeczytane książki, które mogły być wypożyczone przez innych.

Zorganizowanie „Dnia Postaci z Bajek”.

Zapoznanie dzieci z zawodem bibliotekarza,

drukarza, pisarza i księgarza, poprzez ciekawe wycieczki przedszkolne.

Udział w dowolnej ogólnopolskiej kampanii na rzecz promocji i rozwoju czytelnictwa. Grupa zerowa uczestniczyła w dwóch takich akcjach: Cała Polska Czyta Dzieciom, oraz Mały miś w świecie wielkiej literatury-Gmina Rzeszów czyta małemu misiowi.

Opracowanie programu rozwoju kompetencji czytelniczych dzieci przedszkolnych; gdzie Pani Agnieszka opracowała innowacyjny program „Moje małe czytadło” realizowany w grupie Elfy od kwietnia do końca roku.

Udział nauczyciela-koordynatora w szkoleniu pt. „Rozwijanie czytelnictwa u dzieci w wieku przedszkolnym”, organizowanym przez Studium Prawa Europejskiego.



Grupa Elfy wspólnie z wychowawczynią zrealizowała wszystkie zadania, za które otrzymała maksymalną liczbę punktów przyznawanych przez Jury konkursowe. Wszystkie działania są szeroko opisane na szkolnej stronie internetowej, zachęcamy do oglądnięcia.



Dziękujemy Rodzicom dzieci przedszkolnych za wsparcie działań w ramach konkursu.

Agnieszka Bajda



# Klasowy wywiad z Kacprem Szpunarem

## na temat jego pasji

**Klaudia: Czym się interesujesz?**

**Kacper:** Moją pasją jest hodowla terrarystyczna, czyli hodowla egzotycznych zwierząt, a także zwykłych.

**Ala: Od kiedy hodujesz zwierzęta?**

**Kacper:** od pięciu lat. Dostałem pierwszego patyczaka na Mikołaja od wujka.

**Gabrysia i Nikola: Skąd wzięły się twoje zainteresowania?**

**Kacper:** Tę pasję zaszczipili moi rodzice i wujek. U nas zawsze było dużo zwierząt. Często chodziliśmy z mama na spacer po lesie i szukaliśmy nowych gatunków polskich owadów. A później zacząłem oglądać różnych terrarystów i zakupiłem swoją pierwszą modliszkę i latającego patyczaka.

**Patrycja i Ania: Jak dużą masz hodowlę? Jakie gatunki i rodzaje w niej występują?**

**Kacper:** Moja hodowla liczy 30 sztuk owadów i 4 pajęczaki. Wśród nich znajdują się patyczaki rogate, czerwonoskrzydłe i zwyczajne. Są też straszki australijskie, straszki diabelskie, modliszki gwinejskie, modliszka tarczowa, karaczany madagaskarskie, brazylijskie, tureckie, larwy mocznika młynarka i dorosłe owady drewnojada. Posiadam też ptaszniki brachypelma, smithi, czerwonokolanowy, lasiodora parahybana, ptasznik olbrzymi, nendo chromatus, dwa padalce turkusowe i zwyczajne, które żyją w Polsce, pająki polne, skakun, pająk krzyżak, wije i krocionóg.

**Julia i Dominika: Jaki był twój największy okaz pająka?**

**Kacper:** Lasiodora parahybana, która miała 17 cm.

**Andżelika: Czy pająki, które hodujesz są bardzo niebezpieczne? Nie boisz się ich?**

**Kacper:** W hodowli nie mam ani jednego bardzo niebezpiecznego pająka. Te które mam są spokojne i mają jad, odpowiadający jadowi pszczoły.

**Ola i Martyna: Do jakiej długości rosną patyczaki i w jakim środowisku żyją w naturze?**

**Kacper:** Największe patyczaki znalezione w Borneo miały 80 cm długości. A w innych krajach rosną od 10 do 30 cm. Mój największy okaz urósł do 20 cm. Miałem też patyczaki, które zmieniły kolory.

**Bartosz: Które zwierzę w utrzymaniu wymaga najwięcej czasu?**

**Kacper:** W mojej hodowli najwięcej czasu poświęcam gekonowi, modliszkom i pająkom.

**Dawid: Czym karmisz swoje zwierzęta?**

**Kacper:** Mącznikami, karaczanami, ostreżyną, bukszpanem, ligustrem, trzykrotką, owadami i specjalnymi witaminami.

**Bartek i Sylwek: Jakie posiadasz największe zwierzę i o jakim marzysz?**

**Kacper:** Największy jest ptasznik lasiodora parahybana, który ma 17 cm i patyczaka plużącego, któ-

ry ma 20 cm. Moje wymarzone zwierzęta to ptasznik goliat, modliszka goliat, modliszka storczykowa i chrząszcz goliat, żółw, bazyliczek.

*Wywiad z kolegą przeprowadzili uczniowie klasy IV.*



Warto wiedzieć:

### ptasznikowate

– rodzina pająków z podrzędu Opisthothelae i infrarzędu ptaszników. Obejmuje ok. 950 gatunków najczęściej dużych pająków o bardzo różnorodnym ubarwieniu.

### terrarysta

hodowca zwierząt i roślin w terrarium

## KSIĄŻKI NA WAKACJE



Chciałabym polecić Wam książkę "Zgniłobrody i Luneta Przeznaczenia" Rafała Witka. Gabrysia Bzik ma kłopoty z nazwiskiem i prowadzi dziennik, w którym notuje wszystkie wezwania do dyrektora szkoły (ma chyba rekord tych wezwań – tak myśli). Przyjaźni się z nowym kolegą w klasie – Nelsonem Makówką, bo mieszkają na tym samym osiedlu Śledziowa Residence . Nelson słynie z tego, że jest świetny z prawa i doskonale zna wszystkie przepisy. Prawdziwa akcja zaczyna się dopiero wówczas, gdy siedzą pod mostem i spotykają dziwnie ubranego (jak pirat) faceta, który im zjada kanapki i znika. Postanawiają zorientować się, kim jest ten człowiek ...

Książkę świetnie się czyta, bo jest bardzo wartka akcja, wszystko dzieje się bardzo szybko, nie można się nudzić. Dodatkowym jej atutem jest to, że u czytelnika wywołuje uśmiech.

Książka otrzymała główną nagrodę – statuetkę Koziółka Matołka w konkursie literackim im. Kornela Makuszyńskiego w 2015 r.

Polecam, Agnieszka Drag, kl. V



Książka Katarzyny Dembowskiej pt. "Mariolka" opowiada nastolatce, która ma na imię Marianna, ale nie znosi swojego imienia, dlatego wszyscy nazywają ją Mariolką. Mariolka chodzi do I klasy najlepszego w mieście gimnazjum. Ma psa o imieniu Fus, brata Lesia, zwanego Gadem i chomika Eliota. W nowej szkole jest chłopak - Kamil, w którym Mariolka się zakochała, lecz jest on zajęty przez niejaką Barbie Pustoląd. Do klasy Mariolki chodzi Eryk, za którym dziewczyna nie przepada. Ona i jej przyjaciółka Kornelia, pewnego razu zauważyły, że Eryk ma więcej piegów niż wcześniej i postanowiły każdego dnia robić mu zdjęcia. Pewnego dnia Eryk, największy kujon w klasie, na kartkówce dał Mariolce ściągę. Było to dla niej dziwne, bo nie przepadali za sobą, ale dzięki tej ściągce Mariolka dostała piątkę. Mogła zabłysnąć w klasie, a także przed Kamilem. W książce jest wiele zabawnych sytuacji. Kiedyś w sklepie Kornelia usiłowała wyjąć oranżadę z szesciopaka na górnej półce, nagle całe opakowanie butelek spadło i rozprysnęło się po sklepie. Wtedy Kornelia i Mariolka poznały Dyzia. Kornelia zakochała się w nim.

„Mariolka” to wesoła, zwariowana powieść dla nastolatków. Taka trochę komedia. Główna bohaterka, zupełnie taka jak my, ma mnóstwo pomysłów, ciekawe przygody, fajnych przyjaciół. Przeczytałam tę książkę z ogromną przyjemnością.

Dominika Wąsacz, kl. VI



Chciałbym zachęcić do przeczytania książki "Yellow Bahama w prążki", autorstwa Ewy Nowak. Opowiada ona o Hani, która po spotkaniu autorskim z pewną pisarką, pisała e- maile w formie pamiętnika. Na początku były to listy z prośbą o napisanie powieści z jej udziałem, a później tak się wciągnęła, że zaczęła opisywać swoje codzienne życie. Robi to w sposób bardzo zabawny, naprawdę można się pośmiać. Moim zdaniem w tej książce pokazano, że sprawy codzienne przeciętnych osób często nadają się na powieść.

Polecam na wakacje!



Dominik Lemberger, KL. VI

## SPOTKANIE Z PISARKĄ

5 czerwca o godz. 13:00, w filii GBP w Zabratówce, odbyło się spotkanie autorskie ze znaną pisarką książek dla dzieci - **panią Joanną Olech**. Część uczniów z naszej szkoły wybrała się tam pod opieką pani Edyty Domin i pani Moniki Wójcik, aby bliżej poznać zarówno samą pisarkę, jak i jej twórczość. Była to niezwykła gratka, zwłaszcza dla miłośników książek Joanny Olech oraz członków Dyskusyjnego Klubu Książki dla dzieci.

A oto co przeczytaliśmy o pisarce przed spotkaniem: Joanna Olech to absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, nie tylko pisze książki dla dzieci ale także je ilustruje. Ponadto jest krytykiem literackim, jurorem w konkursach literackich i ilustratorskich, członkiem Polskiej Sekcji IBBY. Swoje teksty (nie tylko o książkach dla dzieci) publikuje w "Tygodniku Powszechnym", "Rzeczypospolitej", "Nowych Książkach". Jest autorką uwielbianej przez dzieci "Dynastii Miziołków". Za teksty książek i ilustracje zdobyła wiele nagród i wyróżnień, m.in. nagrodę Naszej Księgarni, nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego, nagrodę specjalną Polskiej Sekcji IBBY.

Podczas spotkania szybko przekonaliśmy się, dlaczego książki pani Joanny Olech są tak popularne. Wystarczyło trochę poprzybywać z Tą Panią, a już dało się zauważyć, jak bardzo lubi ona dzieci. Ma do nich takie podejście, że od razu poczuliśmy się swobodnie i z przyjemnością braliśmy udział w wielu minikonkursach i zagadkach, które serwowała nam pisarka na temat swoich książek. Kreatywność i wyobraźnia pani Joanny dają upust w jej twórczości. Jej książki zaciekawiają, bohaterowie od razu dają się lubić, a rysunki stworzone przez samą autorkę, budzą zdumienie.

Pod koniec spotkania ustawiliśmy się w kolejce do zdjęć i po autograf pisarki. Spotkanie okazało się bardzo pouczające.



# Wycieczkowy maraton po okolicach Krosna

07.06.2017 r. odbyła się ogólnoszkolna wycieczka, która miała na celu poznanie wielu ciekawych miejsc w okolicy Krosna. Wyjechaliśmy, aż dwoma dużymi autokarami (ok. 100 osób), z samego rana o godzinie 6.30, w strugach padającego deszczu. Wówczas, oprócz lakonicznego programu wycieczki, jeszcze nic nie zapowiadało tylu czekających nas atrakcji, choć mimo ulewy nastawienie wycieczkowiczów było raczej optymistyczne. Im dalej na południe, tym niebo stawało się jaśniejsze, a po przybyciu do pierwszego



niczym z plasteliny, z rozgrzanego szkła tworzyli niezwykle dzieła sztuki: dzbany, żyrandole, figurki itp. Okazało się, że jest to ciężka praca, wymagająca ogromnej precyzji, a do tego w gorącym żarze rozgrzanych, do ponad

roku przez turystów i kuracjuszy, którzy licząc na polepszenie zdrowia, oddychają świeżym powietrzem i korzystają z wielu dobrodziejstw mineralnych tamtejszych wód. My też odwiedziliśmy pijalnię wody, gdzie wzmocniliśmy się przed dalszym zwiedzaniem. Stamtąd pojechaliśmy do kolejnego małego i bardzo starego miasteczka, które zastąpiło z działalności pewnego świętego - Jana z Dukli. Byliśmy w słynnym klasztorze o.o. Bernardynów przy relikwiach świętego i dowiedzieliśmy się, że jego kanonizacja odbyła się w 1997 roku, podczas wizyty w tym miejscu papieża Jana Pawła II. Dukla to nie tylko sanktuarium, mieści się tam też Muzeum Historyczne z prawdziwymi eksponatami czołgów, dział przeciwlotniczych i innego ciężkiego sprzętu bojowego, z czasów I i II wojny światowej. Po sycącym obiedzie w tym przygranicznym miasteczku, pojechaliśmy do Muzeum Naftowego w Bóbrce. Tam czekał nas dłuższy spacer po dawnych terenach wydobywczych ropy naftowej. Okazało się że mieliśmy tych złóż całkiem sporo. Dowiedzieliśmy się skąd bierze się w ziemi ropa naftowa, jak radzono sobie z jej wydobyciem i transportem i jak jest cenna dla świata. Następny punkt naszego programu nic wspólnego nie miał z ropą, ale raczej z literaturą. Zwiedziliśmy dworek, a dzisiaj już muzeum, Marii Konopnickiej w



postoiu podróży, zupełnie przestało padać. Ale do rzeczy, najpierw zwiedziliśmy Hutę szkła Sabina w Rymanowie, tam zaskoczył nas widok pracowników huty, którzy, na naszych oczach,

1000 stopni, pieców. Tam zakupiliśmy śliczne szklane pamiątki i wyjechaliśmy w drogę do Iwonicza Zdroju. Jest to przeurocze stare miasteczko, z drewnianą architekturą, odwiedzane każdego



kształt twórczości. Zwiedzając mieliśmy okazję odśpiewać znaną nam wszystkim Rotę Marii Konopnickiej. Było naprawdę ciekawie, ale przyszedł czas na małą wspinaczkę. Otóż, odwiedziliśmy

Żarnowcu. Okazało się, że autorka bajki "O krasnoludkach i sierotce Marysi" mieszkała tam zaledwie trzy lata, z powodu choroby wyjechała do lekarzy we Lwowie i tam zmarła. W Żarnowcu później przez wiele lat mieszkała córka pisarki, która przekazała muzeum wiele cennych pamiątek po swojej mamie - listy, rękopisy wierszy, obrazy, książki, nagrody i wiele innych. Sam dwór z Żarnowcu również był darem od narodu polskiego dla poetki za cało-

dla nas bardzo niezwykle i tajemnicze miejsce, którym jest rezerwat skalny Prządki. Miejsce to jest osnute legendą o pannach zamienionych w skały. Jedno jest pewne, masywne głazy zrobiły na nas wrażenie i chciałoby się tam wrócić zakosztować wspinaczki i zwiedzania



skalnych grot. Stamtąd, w atmosferze tajemniczości, dotarliśmy do ruin zamku kamienieckiego w Odryżkoniu. Jest to niezwykle miejsce, sięgające historią do XIV w. Również związane jest z opowieścią o dwóch rodach, które kiedyś zamieszkiwały zamczysko, toczących ze sobą spór o mur graniczny. Podobno na podstawie tej opowieści, bywający tam znany pisarz Aleksander Fredro, napisał dramat pt. "Zemsta".



To był już ostatni punkt, tej obfitej w mocne wrażenia, wycieczki. Zmęczeni, ale szczęśliwi, wróciliśmy do domu.

Z.R.



## PRZEDSZKOLNE NOWINKI

### *Mały Miś w świecie wielkiej literatury* - podsumowanie projektu czytelniczego w grupie Koniczynki



Przedszkole Publiczne Św. Rodziny w Rzeszowie, oddziały przedszkolne w Łące oraz oddział przedszkolny w Hyżnem.

Podczas nieobecności naszej Zosi nasze przedszkole odwiedzały misie z zaprzyjaźnionych przedszkoli. Zadaniem przedszkolaków było zaopiekować się misiem, który towarzyszył nam w

W grudniu grupa "Koniczynki" przystąpiła do ogólnopolskiego programu rozwijania czytelnictwa i współpracy między przedszkolami pod nazwą "Mały Miś w świecie wielkiej literatury". Naszą grupę reprezentowała misia Zosia, która odwiedziła dziewięć przedszkoli, aby w każdej placówce wysłuchać wraz z dziećmi jednej bajki, poznać nowych przyjaciół i przeżyć niesamowite przygody.

Naszymi zaprzyjaźnionymi partnerami w projekcie były: przedszkola "Niebieski Motylek", "Miś" i "Bajkowy Zakątek" z Rzeszowa, punkt przedszkolny przy Zespole Szkół nr 6 w Rzeszowie, Publiczne Przedszkole w Błazowej, oddziały przedszkolne w Zespole Szkół w Chmielniku,

codziennych zajęciach, sesjach czytania, wyjściach do biblioteki, spacerach, uroczystościach i imprezach. Naszym zadaniem było również udokumentować czas spędzony z gościem w specjalnym Dzienniku Podróży Misia, który towarzyszył każdemu misiowi.

Projekt można było śledzić w mediach społecznościowych oraz w lokalnych gazetach. Sukcesem naszej grupy było otrzymanie wyróżnienia (dyplomu i nagrody książkowej) za najpiękniejsze zdjęcia dokumentujące zaangażowanie "Koniczynek" w opiekę nad Misiami.

"Koniczynki" wzięły udział również w wersji przedszkolnej projektu, w ramach której drugi miś - Tosia wędrowała po domach naszych przedszkolaków. Zadaniem dzieci była opieka nad misiem przez kilka dni, uzupełnienie dzienniczka rysunkiem lub zdjęciem oraz wspólne z rodzicami poczytanie misiewi bajek. W ten sposób powstał wspaniały dziennik podróży, w tworzenie którego zaangażowały się



wszystkie przedszkolaki oraz ich rodzice, rodzeństwo. Można podziwiać go w naszym oddziale i świadczy o tym, że wspólne czytanie może dostarczać wielu radości i wspaniałych przeżyć zarówno



dzieciom jak i dorosłym.

W dniu 28 kwietnia nastąpiło uroczyste zakończenie projektu, które odbyło się w Niepublicznym Przedszkolu "Niebieski Motylek" w Rzeszowie. Podczas spotkania zostały wręczone dyplomy wszystkim uczestnikom programu.

W imieniu "Koniczynkowych Misioń" - *Małgorzata Jaworska*



## PRZEDSZKOLNE NOWINKI - grupy Żabki i Koniczynki

### Wycieczka do Jura Parku w Bałtowie



W sobotę 20 maja młodsze grupy przedszkolne Koniczynki i Żabki wraz z rodzicami i nauczycielkami wyjechały na całonocną wycieczkę do Parku Dinozaurów w Bałtowie. W wyprawie wzięło udział 100 osób, a podróżowaliśmy dwoma autokarami. Pomimo wczesnej pory na twarzach wszystkich gości uśmiech i dopisywał dobry humor. W Jura Parku czekali na nas przewodnicy, którzy opowiadając o życiu i zwyczajach prehistorycznych gadów, przeprowadzili nas przez ścieżkę z niesamowitymi i niekiedy budzącymi grozę modelami dinozaurów. Mogliśmy na własne oczy zobaczyć, jak między innymi wyglądały kiedyś: drapieżny Allozaur, latające Pterozaurowe oraz roślinożerne Centozaur czy olbrzymi Diplodok. Kolejno zwiedziliśmy Muzeum Jurajskie pełne minerałów oraz skamieniałości z różnych stron świata. Następnie udając się do Prehistorycznego Oceanarium, mogliśmy się do-

wiedzieć co działo się w głębinach morskich miliony lat temu.

Dzięki osiągnięciom współczesnej techniki spotkaliśmy stworzenia, które potrafiły naprawdę przestraszyć niejednego wielbiciela dinozaurów. Aby ochłonać z emocji i w praktyce doświadczyć pracy paleontologów wzięliśmy udział w warsztatach paleontologicznych, podczas których samodzielnie "wykopywaliśmy szkielet" dinozaura, który mogliśmy zabrać do domu wraz z pamiątkowym dyplomem. Posileni obiadem zwiedzaliśmy Zwierzyniec Bałtowski. Podróżowaliśmy prawdziwym amerykańskim schollbusem, z pokładu którego obserwowaliśmy min. strusie, lamy, antylopy, jelenie, dziki, żubry czy zaglądające do nas przez okna wielbłądy. Słuchając opowieści pani przewodnik, mo-

gliśmy dowiedzieć się wiele o zwyczajach tych zwierząt. Doskonałym uzupełnieniem terenowej lekcji przyrody był spacer dolną częścią Zwierzynca, gdzie mogliśmy zobaczyć liczne ssaki, wśród których uwagę naszą przykuły min. surykatki, osły, małpy makaki, liczne różnobarwne ptaki. Mogliśmy karmić kuce, kózki oraz "porozmawiać" z niezwykle rożganymi papugami. Zwiedzaliśmy też ekspozycję zamków i pałaców w miniaturze. Modele w skali 1:25 reprezentowały najciekawsze zabytki architektoniczne powstałe w różnych okresach historycznych (od średniowiecza po wiek XIX), a leżące obecnie na terenie Polski. Uwieńczeniem naszej wycieczki był czas spędzony w parku rozrywki. Maluchy mogły tutaj wczuć się w rolę kierowcy rajdowego czy odbyć rejs na pokładzie Statku Pirackiego, a starsi i odważniejsi mogli poszaleć na rollercoasterze. Zmęczeni ale szczęśliwi i pełni wrażeń z zakupionymi pamiątkami późnym



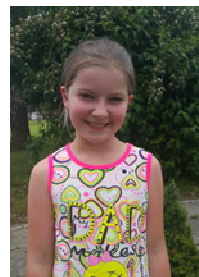
wieczorem wróciliśmy do domu. Zapewne niejednemu z nas śniły się w nocy olbrzymie dinozaury.

W imieniu uczestników wycieczki - *Małgorzata Jaworska*

# WYBORY PRZEWODNICZĄCEGO SAMORZĄDU SZKOLNEGO JUŻ ZA NAMI!

W wyniku tajnego głosowania uczniów klas I - VI

**Przewodniczącą Samorządu Szkolnego  
Została Gabrysia Wójtowicz z klasy IV**



**Gratulacje!**

**Gabrysiu, trzymamy kciuki!**

\*\*\*\*\*

Wiadomość z ostatniej chwili...

**Zaszczytny tytuł SUPER KLASY**

**w roku 2016/2017**

**Otrzymuje KLASA VI**

**Gratulacje dla Uczniów i Wychowawcy Super Klasy!**

\*\*\*\*\*

***ŻYCZYMY CUDOWNYCH WAKACJI,  
WRACAJCIE DO SZKOŁY ZDROWI I WYPOCZĘCI!***

Zespół redakcyjny:

pani Dyrektor Bożena Gwizdała, pani Monika Wójcik, pani Joanna Stodolak, pani Anna Chmura, pani Małgorzata Jaworska  
Klaudia Urbańska, Dominika Korbecka, Dominika Wąsacz, Agnieszka Draj, Dominik Lemberger

Nadzór, skład i korekta: Monika Wójcik

Druk: Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna w Tyczynie